

## LOGOPEDYCZNE WIERSZYKI I RYMOWANKI DO UTRWALANIA GŁOSEK SZUMIĄCYCH, SYCZĄCYCH, CISZĄCYCH, [L], [R] ORAZ [K], [G]”.

### GŁOSKI SZUMIĄCE ( SZ, Ż, CZ, DŻ).

#### “Szpak”

Szedł po drodze szpak  
do szkoły się uczyć,  
i tak sobie śpiewał:  
szpu- szpu,  
szpa- szpa,  
szpo- szpo,  
szpe- szpe,  
szpi- szpi...  
Taki śmieszny szpak,  
co uczyć się chciał. (Autor nieustalony).

#### “Trzy kurki”

Wyszły w pole kurki trzy  
i gęsiego sobie szły.  
Pierwsza z przodu,  
w środku druga,  
trzecia z tyłu,  
oczkiem mruga.  
I tak sznurkiem kurki trzy,  
raz dwa, raz dwa, w pole szły... S. Rostworowski

#### “Poduszka”

Poduszka na twym łóżku poszewkę ma pluszową.  
Kwiatuszki i motylki masz tuż  
nad swoją głową.  
Poduszka na twym łóżku przyniesie ci sen szybki.  
Będiesz w tym śnie szybować, potem pływać  
jak rybki. K. Szoplik

### “Lato”

Szumi, szumi woda, szumi, szumi las,  
szumią, szumią pola lato wita nas.  
Szumi, szumi woda, szumi, szumi las,  
szumią, szumią pola wiatr ochłodzi nas. J. Nowak

### “Kotysanka”

W kolebusi Leszek mały sza, sza, sza,  
pokołysz mama Lesia sza, sza, sza.  
Uśnij, uśnij mój Lesiuniu sza, sza, sza.  
Ja zanucę kotysankę sza, sza, sza. J. Nowak

### Szalik”

Zimą, kiedy szron na szybach  
i śnieżne zaspę wkoło,  
z szuflady wygląda szalik;  
patrzy na ciebie wesoło.

Szukasz go na dnie szafy,  
w koszyku, pod poduszkami,  
a on napuszony patrzy między innymi szalami.  
Nie może się już doczekać,  
kiedy nim szyję okręcisz  
i wyjdiesz na podwórko  
na łyżwach się pokręcisz. K. Szoplik

### “Liski”

Leży w norce lisek. Stoi obok żona.  
Wygraża mu łapką, bo jest obrażona.  
Co włoży do garnka, gdy pusta spizarka.  
Żywo! Wstawaj, mój panie, i na polowanie. (Autor nieustalony)

### “Nad kałużą”

Duża żaba nad kałużą napotkała żuka.  
Żuk na nóżki włożył buty, obcasami stukał.

Nad kałużą podskakiwał, żółte buty pokazywał,  
aż je usmarował błotem.  
Oj, co było potem!... (Autor nieustalony)

### Jerzy”

Pod pierzyną Jerzy leży.  
Że jest chory nikt nie wierzy.  
Żali się na bóle głowy,  
że żołądek też niezdrowy.  
Jeszcze rano był jak rzepka  
( co jest od zdrowia krzepka).  
Potem Jurka brudna rączka  
niosła w buzię gruszkę, pączka.  
Mama chłopca już żałuje,  
lecz pan doktor igłą kłuje.  
- Mój Jerzyku nigdy więcej  
nie jedz, gdy masz brudne ręce. K. Szoplík

### “Entliczek- pętliczek”

Entliczek-pętliczek, czerwony stoliczek,  
a na tym stoliczku pleciony  
koszyczek,  
w koszyczku jabłuszko, w jabłuszku robaczek,  
a na tym robaczku zielony kubraczek... Jan Brzechwa

### “Gawron”

Czarny gawron czarny, czarne piórka ma,  
czarny ma ogonek, czarne skrzydła dwa.  
Czarny gawron czarny, czarne dzieci ma!  
Co im na śniadanie dzisiaj rano da?... R. Pisarski

### “Bułeczki drożdżowe”

Rośnie ciasto na bułeczki,  
drożdże to sprawiają.  
Potem w ciasta kawałeczki ręce babci dżem  
wykładają.

Bułeczki drożdżowe babci, a w środku dżem porzeczkowy.  
Lepsze od innych łakoci lepsze niż tort orzechowy.

K. Szoplik

### **GŁOSKI SYCZĄCE ( S, Z, C, DZ).**

#### **“Rarytasy Stasia”**

W swoim małym pokoiku  
Staś ma mnóstwo smakołyków:  
serek wiejski, chleb sojowy,  
słodki soczek truskawkowy.  
Jest sałatka owocowa,  
i rolada kokosowa,  
słodki deser sezamowy,  
wielki tort marcepanowy,  
ostra pasta łososiowa,  
galaretka brzoskwiniowa.  
Są sardynki, zupa z sumą,  
ser podlaski i salami,  
pyszny sernik z bakaliami,  
sękacz, ciastka i ciasteczka,  
miska pełna ananasów,  
Staś ma mnóstwo rarytasów. A. Chrzanowska

#### **Dzięcioł”**

Dzięcioł w lesie stuka :  
stuku, stuku, stuk.  
Tępi on szkodniki : stuku, stuku, stuk.  
Szuka ich pod korą :stuku, stuku, stuk.  
Szuka przez dzień cały : stuku, stuku, stuk. J. Nowak

### **GŁOSKI CISZĄCE ( Ś, Ź, Ć, DŹ).**

#### **“Jesienny wierszyk”**

Słońce jesienne zabawia się z nami.  
W co? W chowanego, z liśćmi i drzewami.

Raz cicho zgaśnie, to znów ślicznie błysnie,  
schowa się za chmurkę, zaświeci przez liście. A. Chrzanowska, K. Szoplik

### “Jeże”

Usnął ślimak w domku swoim  
śpi już w gniazdku ptak.  
Mama -jeż pod świerkiem stoi,  
mówi synkom tak:  
-nocą sowa huka w lesie ,  
sowa nie śpi też.  
Ścieżką biegnie ktoś, coś niesie...  
Kto to? Tata jeż.

(Autor nieustalony)

### “Miś idzie do przedszkola”

Miś różowy, miś pluszowy zbuntował się dziś:  
chce iść także do przedszkola, tak jak chodzi Krzyś!  
Wziął Krzyś misia w obie rączki:  
Po co pójdziesz tam?  
Będę bawił się wesoło i nie będę sam!

Gdy tak prosisz, to już chyba zabiorę cię dziś.  
I tak zaczął do przedszkola chodzić z Krzysiem- miś! Z. Bronikowska

### “Głodny ślimak”

Pod jesionem ślimak śpi.  
O czym głodny ślimak śni?  
O cieście z wiśniami?  
O plackach z czereśniami?  
O kanapkach? O śledziku?  
O świeżutkim naleśniku?  
O powidłach śliwkowych?  
Nie! O pysznych lodach śmietankowych! A. Chrzanowska, K. Szoplik

### “Guziki”

Kazia ma pudełko pełno w nim guzików.  
Czerwone, zielone, jest ich tam bez liku.

Po co te guziki?- Pyta Kazię mama.  
Będę lalkom je przyszywać do ubranek sama.     A. Chrzanowska, K. Szoplik

### “Nasionka”

Lećcie nasionka z wiatrem po świecie  
może gdzieś w ziemi kącik znajdziecie.

Da wam ziemia kącik mały,  
w nim będziecie kiełkowały...

L. Krzemieniecka

### “Dwa Michały”(fragment)

Tańcowały dwa Michały,  
jeden duży, drugi mały.  
Jak ten duży zaczął krążyć,  
to ten mały nie mógł zdążyć.  
Jak ten mały nie mógł zdążyć,  
to ten duży przestał krążyć.  
Jak ten duży przestał krążyć.  
To ten mały mógł już zdążyć.  
Jak ten mały mógł już zdążyć,  
duży znowu zaczął krążyć.  
A jak duży zaczął krążyć,  
mały znowu nie mógł zdążyć. (...)

J. Tuwim

### “Raz i dwa”

Jeden dwa, jeden dwa.  
Pewna pani miała psa.  
Trzy i cztery, trzy i cztery.  
Pies ten dziwne miał maniery.  
Pięć i sześć, pięć i sześć.  
Wcale lodów nie chciał jeść.

Siedem, osiem, siedem, osiem.  
Wciąż o kości tylko prosił.  
Dziewięć, dziesięć, dziewięć, dziesięć.  
Kto z was kości mu przyniesie?  
Może ja, może ty?  
Licz od nowa raz, dwa, trzy...

D. Wawitow

## GŁOSKA [L].

### “Kotysanka”

Malusieńka lala na spacerze była,  
bardzo się zmęczyła.

Luli, lalko, luli, luli u matuli.

Luli, lalko, luli, mama Cię utuli.

A. Chrzanowska

## GŁOSKA [R].

### “Rozgadana papuga”

Siedzi papuga na murku na niewielkim podwórku .

Gapi się na świat i mówi tak:

trawa, tratwa, trąbka, brat, broda, brudny, brama, tran .

Potem jedno oko mruży i znów mówi do kałuży:

droga, drugi, drab, drużyna, prośba,

prędkość, pręt, drabina .

Kręci głową macha skrzydłem i powtarza mi różne

słowa z głoską [r] .

A. Walencik- Topińko

### “Rrrr”....

Czarna krowa w kropki bordo

gryzła trawę kręcąc mordą .

Kręcąc mordą i rogami

gryzła trawę wraz z jaskrami .

"Czarna krowo ,nie kręć rogiem ,

bo ja pieróg jem z twarogiem :

gdy tak srogo rogiem kręcisz ,

gryźć pieroga nie mam chęci ."

"Jedz bez trwogi swe pierogi ,

nie są groźne krowie rogi .

Jestem bardzo dobra krowa

rodem z miasta Żyrardowa .

Raz do roku w Żyrardowie

pieróg z grochem dają krowie .

Więc mi odkraj róg pieroga ,

a o krowich nie myśl rogiach .

Ja ci również radość sprawię :  
Jaskry ,które rosną w trawie ,  
zręcznie ci pozrywam mordą ,  
czarną morrdą w krropki borrdó".

K. Łochocka

## **GŁOSKI [K], [G].**

### **"Idzie Tola..."**

Idzie Tola do przedszkola  
pod osłoną parasola.  
Deszczyk: kap! kap! kap!

Spotkała ją Hania w polu:  
"Pod parasol weź mnie Tolu".  
Deszczyk: kap! kap! kap!  
Jasio też się deszczu boi:  
"Chodź pójdziemy wszyscy troje".  
Deszczyk: kap! kap! kap!  
Przyszli wreszcie do przedszkola,  
kapie woda z parasola.  
Deszczyk: kap! kap! kap!

L.Krzemieńska

### **"Bąk"**

Kolorowy bąk ucieka mi z rąk.  
Poszedł w tany bąk blaszany,  
na blaszanej nodze i wiruje, i  
kołuje po całej podłodze...

W. Chotomska

### **"Kran"**

Myła ręce jakaś gapa,  
kap, kap, kap.  
Poszła,  
a kran dalej kapał,  
kap, kap, kap.  
Wczoraj kapał i dziś kapie:  
kap, kap, kap.  
I źle myśli o tej gapie,  
kap, kap, kap!



To przez gapę kran ma katar,  
kap, kap, kap.  
Taki katar to jest strata!  
Kap, kap, kap.  
Bo te krople- to są grosze,  
kap, kap, kap.  
Grosz za groszem z wodą poszedł,  
kap, kap, kap.  
Co tu robić? Gapa nie wie,  
kap, kap, kap.  
A więc my powiemy gapie:  
"Dokreć kran!"  
O, już nie kapie!

M. Terlikowska

### Gąseczki"

Nad rzeczkę wartką drepce gąska z dziatwą.  
Żółte nóżki ma.  
Gęgu- gęgu- ga.  
Woda jest nagrzana, więc lekcję pływania  
matka gąskom da.  
Gęgu- gęgu - ga.  
Płyną gąski rzeczką ze swoją mateczką.  
Las nad rzeką gra:  
Gęgu- gęgu- ga.

L. Krzemieniecka